

# o Naszych Orłętach

tarzy wojennych. Tę konwencję podpisał i ratyfikował ZSRR w 1947 r.

Generałowie Roman Abraham i Mieczysław Boruta-Spiechowicz - obrońcy Lwowa w latach 1918-1920, rozpoczęli swą „DRUGĄ OBRONĘ LWOWA”...

Jedną z interwencji (1969 r.) działacza Polonii kanadyjskiej (był to prof. Tadeusz Włodek, który do memoriału dołączył czeki na okazałą sumę na odbudowę Cmentarza), była skierowana do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukraińskiej S. R. R. Odpowiedź (wraz ze zwrotem czeków!!!) była optymistyczna i obiecująca - warta więc, przynajmniej we fragmencie zacytowania: „... jak już wam donosiłiśmy, egzekutywa Lwowskiego, Miejskiego Komitetu DELEGATÓW MAS PRACUJĄCYCH poleciła PRZEPROWADZIĆ SZEREG PRAC W CELU UPORZĄDKOWANIA TERENU CMEN TARZA”.

I dotrzymano słowa...

## NAPAD NA ŚPIĄCĘ ORŁĘTA

A oto jaki to uporządkowanie, (...) miało przebieg - w dniu 25 sierpnia 1971 r. armia czerwona rozpoczęła „porządkowanie” przy pomocy czołgów i innego ciężkiego sprzętu... Zniszczono doszczętnie kolumnadę. Łuk Tryumfalny wykonany był zbyt solidnie - nie poddał się czołgom, którymi przy pomocy lin usiłowano przewrócić tę budowlę... Nie poddały się też obydwa pylony.

Tylko napisy - te na pylonach z nazwami miejsc oporu, i ten na szczycie łuku głoszący, że „POLEGLI, ABYŚMY WOLNI ŻYLI” - zostały ostrzelane, a potem zamazane zaprawą betonową... Mogiły zostały zmiażdżone gaśnicami i przysypane gruzem ze zniszczonej kolumnady. Szczególnie zaciekle, po wielokroć najeżdżano kręcąc gaśnicami w miejscach Grobu Nieznanym Pięciu Żołnierzy z Persenkówki oraz Grobu z płytą, na której napisano: „ZWŁOKI ZABRANO DNIA 29 PAŹDZ. 1925 R. I UROCZYŚCIE PRZEWIEZIONO W DNIAH 30-31 PAŹDZIERNIKA 11 LISTOPADA DO WARSZAWY, GDZIE POCHOWANO W MOGILE NA PLACU MARSZ. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, DAWNIEJ SAKSIM, JAKO ZWŁOKI NIEZNAJNEGO ŻOŁNIERZA”.

Jak ten czyn nazwać? Brak słów. Jest to klasyczny przykład z tysięcy znanych: NIELICZENIA SIĘ Z OPINIĄ PUBLICZNĄ I ZAKŁAMANIA W WYKONANIU WŁADCÓW KREMLA. Wstrząsnęło to Polakami na całym świecie!

W kraju temat bezczeszczenia i niszczenia Cmentarza oraz bezpardonowego napadu armii na śpiącą Orłęta, był nadal tematem tabu. Kolejne wołania o pomoc za czasów Jaruzelskiego też nie nie zmieniły... Podejmowano jakieś działania, raczej pozorne, odsuwające SPRAWĘ CMEN TARZA OBRONCÓW LWOWA w bliżej nieokreślonej przyszłość.

Powołano na przykład Komisję Rządową Polsko-Ukraińską ds. współpracy na niwie kultury i ochrony zabytków. Ta właśnie „wysoka” Komisja, po trzech dniach „deliberowania” we Lwowie rozjechała się 17 maja 1989 r. Z kulaowych rozmów wynikało, że jeszcze „na Orłęta” nie pora, że należy jeszcze poczekać! Jakby nie wystarczyło PÓŁ WIEKU!!! W protokołach Komisji (jestem w ich posiadaniu) ani słowa o Orłętach. Czyżby nasze „energopolowskie” przygotowania i hołubienie SPRAWY NR 1 przez dziewięć miesięcy (jakby od poczęcia...) miały być nadaremne?

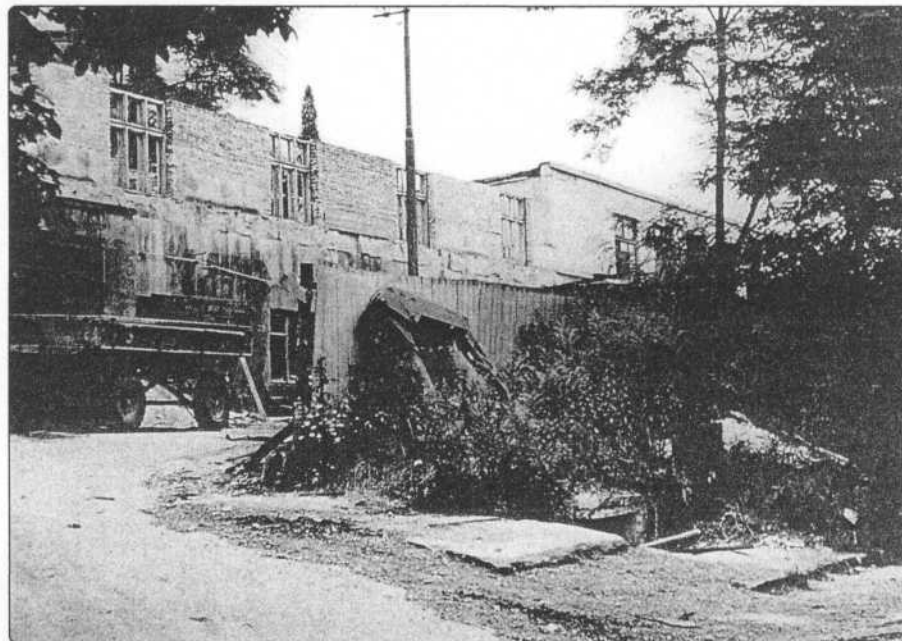
Te przygotowania, to przede wszystkim zabiegi na rzecz zbliżenia i zaprzyjaźnienia się z „naczelstwem” firmy, zarządzającej cmentarzami (m. in. przez „pożyczanie” murarzy, środków transportu, prefabrykatów - np. krawężników, obiecywanie znalezienia osób w Polsce, które zrzekłyby się prawa do grobowca na Łyczakowskim, czy dawanie w prezencie np. spodni dżinsowych, bratanie się przy „kielelichu”) oraz zaprzyjaźnianie się z pracownikami zakładu kamieniarskiego, zlokalizowanego w katakumbach, zwłaszcza ze stróżami, a także obłaskawianie psów...

Te zabiegi i przygotowania okazały się skuteczne i jeszcze przed przyjazdem Komisji międzyrządowej (polsko-ukraińskiej) w maju 1989 roku uzyskano „cichą” zgodę kierownictwa Lwowskiego Kombinatów Usług Komunalnych (Lwowski Wytwarzająco-Restawacyjny Kombinat Pocho ronnego Obsługiwania), że można po cichu, pomalutku przystąpić do niewielkiego, ściśle określonego zakresu porządkowania grobów. Wyraźnie zakazano wycinania jakichkolwiek drzew. Zaplanowano zorganizowanie się i przystąpienie do pracy na DZIEŃ 20 MAJA 1989 r.

Po wyjeździe Komisji nie było ani jednej przespanej nocy. Dyskusjom, wyważaniom „za” i „przeciw” tej akcji nie było końca... Oczywiście tzw. oficjele po prostu obawiali się prokacji... I to szczebel wykonawczy rozumiał. W barakach

„Energopoliu” w Pasiekach Zubrzyckich udzielił się niepokój. W nocnych rodakach rozmowach brał też udział wtedy już prawie profesor, młody historyk Stanisław S. Nicieja (członek owej Komisji), który musiał wracać zaraz do kraju. Przeważała myśl, że jednak dokonane kroki są... faktami. Nie

można przecież zawieść Lwowiaków, należy spłacić dług, dług pięćdziesięcioletni... Przecież Oni, Ci którzy tu zostali, dają z siebie wszystko...



Do budowy piętrowej w ramach zaplanowanej „modernizacji II etapu” Katakumb na zakłady różnych branż, między innymi branż kamieniarskiej, mechaniczno-samochoodowej, betoniarzkiej oraz garaży i kotłowni. U dołu widoczna otwarta, sprofanowana mogiła Bohaterów Rarańczy. Wrzesień roku 1973.

Fragment „Notatki w sprawie rozpoczęcia prac porządkowych na Cmentarzu Obrońców Lwowa - Orłąt we Lwowie z dnia 24.05.1989 r.”:

.../.../ W dniu 20 maja w godzinach wolnych od pracy, grupa 56 pracowników „Energopoliu” podjęła tę pracę społeczną. Wykonano m. in.:

1. Usunięcie warstwy 30 - 50 cm gruntu, śmieci i kamieni z kwater nr VI, VII, VIII, po 100 grobów każda; 2. Wycięcie około 40 drzew i 90 krzewów;
3. Zebranie i ułożenie w jednym miejscu różnego rodzaju gruzu, złomu i śmieci.

Realizujemy i planujemy dalsze prace społeczne. Na te dotychczasowe doświadczeń proponujemy co następuje:

1. Opracować w trybie pilnym koncepcję i projekt rekonstrukcji cmentarza;
2. Prace porządkowe i rekonstrukcyjne wykonać w ciągu 3-4 miesięcy, z uwagi na istotny element problemu rekonstrukcji - jakim jest czynnik czasu;
3. Określić zasady pracy grupy osób - wyznaczonych do tego zadania;
4. Całość prac porządkowych i rekonstrukcyjnych powierzyć organizacji „Energopol”. Osobnym problemem jest odzyskanie fragmentu części północnej tego cmentarza.

Obecnie Lwowski Kombinat Wytw.-Rest. Usług Komunalnych zajmuje m. in.:

- Katakumby, w których znajdują się prochcy bohaterów walk o Lwów oraz dowódców i działaczy, groby lotników amerykańskich z eskadry im. T. Kościuszki, oraz żołnierzy francuskich walczących za Polskę;
- Kwatery nr I, II, III i XXV ze 194 grobami, gdzie znajdują się prochcy m. in. Wacława Iwaszkiewicza - gen. dowódcy Armii „Wschód”, Edmunda Kesslera - gen. szefa sztabu Armii „Wschód”, Aleksandra Skarba - zasłużonego obywatela - patrioty, Tadeusza Cieńskiego - senatora Rzeczypospolitej Polskiej. W Katakumbach, obecnie znajdują się m. in. kotłownia, warsztaty, magazyny, zaś w nadbudówce (na Katakumbach) wykonanej przez miejscową organizację są garaże.

Roboty betoniarzkie (zalewanie form betonem), kamieniarskie i szlifierskie wykonuje się bezpośrednio na zaspanych grobach kwater nr I, II i III z prochami wybitnych Polaków (m. in. wyszczególnionych wyżej)/.../”.

Jan W. Wingralek

Józef Bobrowski

## Fragmenty kalendarium

20 V 1989 r. 56 pracowników „Energopoliu” pod kierownictwem Józefa Bobrowskiego i jego współpracowników Jana W. Wingralek, Ryszarda Warmańskiego i Eugeniusza Balcerzaka, w godzinach po pracy rozpoczęła, po raz pierwszy po II Wojnie Światowej, zorganizowaną grupą roboty na barbarzyńsko-sprofanowanym i zniszczonym Cmentarzu. Jak spod ziemi pojawiają się wokół społeczników z „Energopoliu” - Oni, Lwowiacy. Gołymi rękami wyrývają krzewy, chwasty, usuwają gruz, kamienie, z niebywałą pasją mocują się ze wszystkim co przeszkadzało, co zasłaniało mogiły Orłąt. Udowodniono, na przekór imperium żła, że Cmentarz Orłąt istnieje! A jeszcze rok temu m. in. wrocławski cenzor PRL nakazał publikować coś wręcz przeciwnego.



Rys. Czesława Cydzikow

Pierwsze ruchy łopaty, pierwsze cięcie lemieszem spychacza ponad metrowej nad mogiłami warstwy ziemi, śmieci i gruzu, pierwsze ścinanie drzew i gąszcz krzewów, pierwsze ładowanie łyżką koparki na wywrotki, pierwsze wzniesienia i pierwsze łyż szczęścia.

Ten dzień stanowi datę przełomową w dziejach Cmentarza Obrońców Lwowa - pisał o tym wielokrotnie znawca miejsca i czasu Orłąt, historyk prof. Stanisław S. Nicieja, rektor Uniwersytetu

(ciąg dalszy na str. 22)